

Pierwsza była Hiszpanką
Tak jak wulkan gorąca
Oliwkowe jej ciało
Pełne słońca
Drugą poznałem Szwedkę
Była gwiazdą północy
Fioletowa kredka
Kryła zimne jej oczy
Trzecia chuda Angielka
Strasznie wygadana
Jej też nie zrozumiałem
Choć została do rana
Czwarta piękna Rosjanka
Przyjechała tu z Moskwy
Wybuchowa kochanka
Która nigdy nie miała dosyć
Miłość ma sens
Kiedy jest bez granic
Jeśli ktoś chce
Zamknąć je to na nic
Piąta mała Japonka
Miała w głowie procesor
Była dla mnie zbyt szybka
Obawiałem się stresu
Szósta Amerykanka
Była chyba facetem
Szybko ją zostawiłem
Bo wolała kobiety